

Sygn. akt III APa 44/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Procek SSO del. Anna Petri
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016r. w Katowicach

sprawy z powództwa R. R. (R. R.)

przeciwko Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w C. spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę

na skutek apelacji powoda R. R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 11 marca 2015r. sygn. akt IV P 26/13

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda R. R. na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. kwotę 5.400 zł. (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ SSO del. A. Petri /-/ SSA J. Pietrzak /-/ SSA M. Procek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III APa 44/15

UZASADNIENIE

Powód R. R. domagał się ostatecznie zasądzenia na jego rzecz od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. w C. kwoty

274.158,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu tytułem naprawienia szkody poniesionej przez niego na skutek niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Domagał się nadto zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew wskazał, iż dochodzi odszkodowania za działanie pozwanego, który swoim postępowaniem polegającym na niezgodnym z prawem rozwiązaniu z dniem 13 grudnia 2002r. umowy o pracę bez wypowiedzenia doprowadził do powstania po jego stronie szkody w postaci wymiernych strat finansowych polegających na utracie prawa do stałego miesięcznego wynagrodzenia, prawa do zasiłku chorobowego w pełnej wysokości, prawa do odprawy oraz prawa do nagrody jubileuszowej, a także zmniejszenia kwoty emerytury. Dodał, iż z tytułu utraconego wynagrodzenia za 2003 rok domaga się odszkodowania w wysokości 10.678,70 zł, za 2004r. w kwocie 67.704,82 zł, za 2005r. w wysokości 70.005,00 zł, za 2006r. w wysokości 73.086,48 zł oraz za 2007r. w wysokości 19.641,21 zł. Podniósł, iż poniósł nadto szkodę z tytułu pomniejszenia nagrody jubileuszowej za 30-letni okres zatrudnienia upływający w 2004r. w wysokości 14.882,82 złotych. Z uwagi, że w tym roku nie wypłacono mu nagrody, w 2009r. otrzymał obniżoną nagrodę za 30-letni okres zatrudnienia, zamiast za 35-letni okres zatrudnienia. Obniżenie polegało na nie wypłaceniu mu 50% wysokości jego wynagrodzenia, tj. kwoty 4.979,67 zł. Łącznie więc skutek bezprawnego rozwiązania z nim umowy o pracę poniósł szkodę w postaci nie pobranej nagrody jubileuszowej w łącznej wysokości 19.862,49 zł. Z kolei szkoda z tytułu obniżenia emerytury polegała na nie doliczeniu okresu pozostawania bez pracy, tj. od 1 listopada 2003r. do 27 marca 2007r. oraz od 1 lipca 2007r. do 31 października 2007r. do stażu pracy, co spowodowało obniżenie jego emerytury o kwotę 300 zł miesięcznie. Tym samym jego łączna szkoda za okres 6 miesięcy pobierania emerytury wynosiła kwotę 1.800 zł. Dodał również, iż poniósł szkodę z tytułu obniżonego zasiłku chorobowego za okres 6 miesięcy, tj. od grudnia 2002r. do czerwca 2003r. w związku z obniżeniem podstawy obliczenia prawa do tego zasiłku z 300% do 200% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Łączna szkoda z tego tytułu wyniosła kwotę 11.379,36 zł.

W dalszej kolejności powód wyjaśnił, iż u pozwanego zatrudniony był od 1 kwietnia 1974r., ostatnio na stanowisku dyrektora ds. technicznych. W dniu 13 grudnia 2002r., tj. w okresie jego niezdolności do pracy trwającej od 11 grudnia 2002r. do 8 czerwca 2003r., otrzymał pismo rozwiązujące z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, bez jego wysłuchania i w pierwszej godzinie sprawowania funkcji przez nowego Prezesa Zarządu. Od tego rozwiązania umowy o pracę odwołał się do Sądu.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 21 marca 2007r. sygn. akt IV.1.Pa 377/06 został przywrócony do pracy, którą podjął z dniem 27 marca 2007r. na dotychczasowych warunkach. Łączący stosunek pracy został ponownie rozwiązany przez pracodawcę za 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia, które upłynęło w dniu 30 czerwca 2007r. Następnie wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 24 listopada 2008r. ponownie został przywrócony do pracy, którą podjął 1 grudnia 2008r. i pracował do 31 marca 2009r., kiedy to przeszedł na emeryturę. Dodał również, iż po pierwszym rozwiązaniu z nim umowy o pracę z dniem 1 listopada 2003r. uzyskał prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej uszczerbkiem na zdrowiu wynikającym z faktu niezgodnego z prawem dyscyplinarnego rozwiązania z nim umowy o pracę.

Uzasadniając prawnie zgłoszone roszczenie powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007r. w sprawie sygn. akt SK 18/05 uznający, iż art. 58 k.p. w zw. z art. 300 k.p. rozumiany w ten sposób, że wyłącza dochodzenie innych niż określone w art. 58 k.p. roszczeń odszkodowawczych związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Dodał przy tym, iż niewątpliwym w sprawie jest, iż czyn, z którego wywodzi swoje roszczenie był wynikiem bezprawnego, umyślnego, szkodliwego i nieaprobowanego społecznie działania pozwanego, o czym przesądził Sąd Okręgowy w Częstochowie w wyroku z dnia 21 marca 2007r.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o odrzucenie pozwu w całości

na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podała, iż powód w dniu 28 listopada 2005r. wniósł pozew o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz o przyznanie renty w łącznej kwocie 108.000 zł. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że podstawą faktyczną żądania zapłaty było niezgodne z prawem rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w dniu 13 grudnia 2002r. Jako podstawę żądania powód wskazał art. 415 k.c. Żądanie to zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 8 lutego 2006r. sygn. akt IV P 45/05.

W ocenie pozwanej w sprawie zachodziła tożsamość stron i roszczeń, uzasadniająca odrzucenie pozwu jako wniesionego w sprawie bis in idem.

Zarazem „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia, bowiem od rozwiązania z powodem umowy o pracę, tj. od 14 grudnia 2002r. powodowi biegł termin do wniesienia żądania odszkodowania, w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem umowy o pracę. Nawet jednak uznając, że roszczenie powoda stałoby się wymagalne w dacie wyroku to nie byłby to wyrok z dnia 27 marca 2007r. przywracający powoda do pracy, lecz wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 października 2005r. sygn. akt IV Pa 186/05 zasądzający na jego rzecz odszkodowanie.

Pozwana spółka zakwestionowała również dochodzone roszczenie o odszkodowanie co do zasady jak i co do wysokości. Podkreśliła, iż powód występował z roszczeniem o przywrócenie do pracy, a nie o zasądzenie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, a wybór ten wyłączył drogę do dochodzenia odszkodowania, zarówno na zasadach wynikających z Kodeksu pracy jak i Kodeksu cywilnego. Pozwany nie zgodził się także z wyliczoną wysokością odszkodowania, podkreślając, że przedstawione przez powoda wyliczenie opierało się na założeniu, że pozostawałby on przez cały sporny okres w zatrudnieniu u pozwanego na tym samym stanowisku, pełniąc przez cały ten czas funkcję członka zarządu z wynagrodzeniem w wysokości przysługującej członkowi zarządu, czemu przeczyły inne szczegółowo przedstawione okoliczności sprawy. Pozwany podkreślił także, iż w związku z ustaniem stosunku pracy powód otrzymał od niego szereg świadczeń na łączną kwotę 124.921,84 zł.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2010r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił zarzuty pozwanego w przedmiocie odrzucenia pozwu. Postanowieniem z dnia 29 września 2010r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie pozwanego na wyżej wymienione postanowienie wskazując, iż roszczenie objęte niniejszym pozwem o odszkodowanie nie jest tożsame z uprzednio dochodzonym przez powoda roszczeniem o zadośćuczynienie w związku z tym nie zachodzą przesłanki, które skutkowałyby odrzuceniem pozwu.

Wyrokiem wstępnym z dnia 18 marca 2011r. w sprawie sygn. akt IV.1.P 38/09 Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie uznał roszczenie R. R. za usprawiedliwione w zasadzie.

W rozpoznaniu apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 30 września 2011r. sygn. akt III APa 18/11 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 24.508 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W rozpoznaniu skargi kasacyjnej wywiezionej przez powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 listopada 2012r., sygn. akt I PK 113/12 uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzający go wyrok wstępny Sądu Okręgowego i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania za orzeczeniem

o kosztach postępowania kasacyjnego.

W wytycznych do wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien zwrócić uwagę na ukształtowaną już linię orzecznictwa

w sprawach o odszkodowanie dochodzone od pracodawcy na podstawie art. 415 k.c. za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ponadto wskazał, iż w odniesieniu do przesłanki winy, w zakresie jej elementu określonego jako wina subiektywna, art. 415 k.c. wprowadza nie różnicuje odpowiedzialności w zależności do rodzaju (stopnia) winy, jednak w sprawie odpowiedzialności pracodawcy z tytułu wyrządzenia szkody przez sprzeczne z prawem rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia odpowiedzialność tę uzasadnia (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) działanie pracodawcy polegające

na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż zgodnie z ogólnymi regułami rozkładu ciężaru dowodu w odpowiedzialności deliktowej, to na pracowniku ciąży obowiązek wykazania okoliczności uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy z tytułu wyrządzenia szkody przez sprzeczne z prawem rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia, a więc poza przesłanką winy, również szkody i związku przyczynowego między czynem, a szkodą. Na uwagę należy mieć przy tym, iż szkoda stanowi różnicę między aktualnym stanem majątku wierzyciela, a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby zobowiązanie zostało prawidłowo wykonane, szkodą jest zasadniczo utrata zarobku, który pracownik uzyskałby, gdyby umowa nie została rozwiązana.

Na pracowniku ciąży jednak obowiązek przeciwdziałania powiększeniu szkody, co oznacza, że powinien on po rozwiązaniu stosunku pracy wykazać aktywność w poszukiwaniu nowego zatrudnienia. Brak takiej aktywności podlega uwzględnieniu w kontekście przyczynienia się pracownika do powstania szkody.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 marca 2015r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.308,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015r., oddalił powództwo w pozostałej części i dokonał szczegółowego rozliczenia kosztów procesu.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd I instancji wskazał, że powód był zatrudniony w pozwanej spółce od dnia 1 kwietnia 1974r., ostatnio na stanowisku dyrektora ds. technicznych. Uchwałą wspólników pozwanego z dnia 11 grudnia 2002r., powód został odwołany z funkcji członka zarządu spółki, zaś uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 30 czerwca 2003r., nie udzielono mu absolutorium z wykonywania obowiązków związanych z członkostwem w zarządzie spółki za 2002 rok.

W dniu 13 grudnia 2002r. rozwiązano z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazano rażące niedbalstwo podlegające na:

a) świadomym omijaniu ustawy o zamówieniach publicznych przez realizowanie bez podpisania umowy zakupów w postaci m.in. artykułów lakierniczych, akumulatorów, gazów technicznych, filtrów, opon, okładzin hamulcowych, oleju silnikowego, paliwa, usług bieżnikowania opon etc., a więc działanie na szkodę spółki przez brak przetargu lub nieuzasadnione jego odwlekanie;

b) nie ściąganiu zaległej należności 74.000 zł od firmy (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;

c) prowadzeniu spraw spółki w ten sposób, że trzeci rok z rzędu spółka kończy stratą dużo wyższą, niż przedstawiona do uchwalenia właścicielowi w planie rocznym;

d) wprowadzeniu nowego rozkładu autobusów i tramwajów w sposób nieprzygotowany powodujący utratę wpływów za bilety i powiększeniu straty spółki;

e) wyrażeniu zgody Zarządowi Miasta na zmniejszenie dopłaty dla MPK o 3 mln złotych powodujące zwiększenie o taką kwotę straty spółki i konieczność zaciągnięcia przez nią kredytu;

f) braku informacji o nieprzygotowaniu spółki do przekazania sprzedaży biletów przez Zarząd Dróg i (...) pomimo znanego od miesiąca terminu - to zaniechanie spowodowało straty spółki spowodowane odmową sprzedaży biletów przez kierowców.

Informacje stanowiące podstawę rozwiązania z powodem umowy o pracę nowy Prezes Zarządu spółki, K. N., uzyskał od pracowników pozwanego oraz członków organizacji związkowych jeszcze przed powołaniem go do pełnienia w/w funkcji, jak również z informacji prasowych i posiedzeń sesji Rady Miasta. Ponadto na kilka dni przed powołaniem go na stanowisko Prezesa Zarządu od ówczesnego Prezydenta Miasta C. uzyskał dostęp do części dokumentów finansowych spółki. Dopiero kilka

dni po uzyskaniu nominacji na stanowisko Prezesa zwrócił się o przedłożenie mu przez pracowników spółki stosownych dokumentów z zakresu działalności spółki, na której koncentrowały się powołane w rozwiązaniu umowy o pracę zarzuty. Pismo zawierające oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało sporządzone przez Prezesa Zarządu K. N. w dniu 11 grudnia 2002r.

w kilka godzin po objęciu przez niego tej funkcji i tego samego dnia o takiej samej treści oświadczenia o rozwiązaniu umów o pracę bez wypowiedzenia doręczone zostały pozostałym członkom odwołanego zarządu. Rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło w okresie jego niezdolności do pracy trwającej od 11 grudnia 2002r. do 8 czerwca 2003r.

R. R. nie zgodził się z powyższym rozwiązaniem stosunku pracy i odwołał się do Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie,

który wyrokiem z dnia 24 stycznia 2005r. sygn. akt VII P 798/03 zasądził od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na rzecz powoda R. R. kwoty 19.707 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 24 stycznia 2005r. tytułem odszkodowania, 19.707 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 grudnia 2002r. tytułem odprawy oraz oddalił w pozostałej części. Apelacje obu stron oddalił Sąd Okręgowy w Częstochowie sygn. akt IV Pa 186/05, jednakże orzeczenie to wyrokiem z dnia 25 lipca 2006r., sygn. akt I PK 56/06 uchylił

Sąd Najwyższy, w części oddalającej apelację powoda, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia

21 marca 2007r. w sprawie sygn. akt IV.1.Pa 377/06 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 24 stycznia 2005r. w sprawie sygn. akt VII P 798/03 w punkcie 1a w ten sposób, że przywrócił powoda R. R. do pracy w pozwanej spółce na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powód pracę podjął z dniem 27 marca 2007r. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim

z dnia 23 marca 2007r. R. R. uznany został za zdolnego do wykonywania pracy na stanowisku zastępcy dyrektora ds. technicznych.

Reaktywowany w ten sposób stosunek pracy został ponownie rozwiązany przez pracodawcę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, który upłynął z dniem 30 czerwca 2007r. R. R. odwołał się od tego wypowiedzenia i wyrokiem Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 2 września 2008r. sygn. akt

VII P 369/07 został przywrócony do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy

oraz zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.700 zł tytułem kosztów

procesu. Powyższy wyrok zaskarżył pozwany wnosząc apelację. W wyniku rozpoznania apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 listopada 2008r. w sprawie sygn. akt

IV.1.Pa 164/08 zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.440 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie. W punkcie 3 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów za I instancję.

R. R. ponownie podjął pracę w dniu 1 grudnia 2008r. i świadczył ją do

31 marca 2009r., po czym od dnia 1 kwietnia 2009r. przeszedł na emeryturę.

Jak zauważył Sąd Okręgowy po pierwotnym rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia nabył on od dnia 1 listopada 2003r. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej uszczerbkiem na zdrowiu wynikającym z faktu zwolnienia go z pracy, którą pobierał (z przerwą od 1 kwietnia 2007r. do 30 czerwca 2007r.) do dnia 31 grudnia 2008r.

Przyznanie powyższego świadczenia poprzedzone było okresem pobierania wynagrodzenia chorobowego za okres od 11 grudnia 2002r. do 13 grudnia 2002r.,

a następnie zasiłku chorobowego w okresie od 14 grudnia 2002r. do 8 czerwca 2003r.

Do ustalenia wysokości wynagrodzenia chorobowego pozwany przyjął przeciętne miesięczne wynagrodzenie powoda wypłacone mu od czerwca do listopada 2002r. pomniejszone o składki na ubezpieczenia społeczne, w łącznej wysokości 34.349,86 zł. Tym samym stawka dzienna wynagrodzenia chorobowego wyniosła kwotę 152,67 zł, tj. (34.349,86 zł x 30 dni)

x 80%, zaś powód za okres od 11 do 13 grudnia 2002r. otrzymał kwotę 458 zł.

Z kolei z tytułu zasiłku chorobowego powód za cały okres od 13 grudnia 2002r. do 8 czerwca 2003r. otrzymał od ZUS kwotę 23.148,12 zł.

Powód po rozwiązaniu z nim umowy o pracę osobiście jak również poprzez znajomych poszukiwał pracy, co jednakże zakończyło się niepowodzeniem ze względu na treść świadectwa pracy, w szczególności formę rozwiązania z nim umowy o pracę.

Do czasu pierwszego rozwiązania z powodem umowy o pracę w pozwanej obowiązywał regulamin organizacyjny z dnia 1 lipca 2000r., zgodnie z którym w strukturze organizacyjnej spółki wyodrębnione były pionory organizacyjne: Dyrektora - symbol DN; Zastępcy Dyrektora ds. Komunikacji - symbol NK; Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych - symbol NT; Głównego Księgowego - symbol NF oraz komórki organizacyjne: wydziały; działy; oddziały; biura; pracownie i magazyny.

Na mocy regulaminu organizacyjnego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o., z dnia 14 marca 2003r. zlikwidowano stanowiska zastępców dyrektorów ds. technicznych i ds. komunikacji. W strukturze organizacyjnej Spółki wyodrębnione zostały pionory organizacyjne, z których każdy realizować miał przypisane określone funkcje, składające się na całokształt funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że w opinii z dnia 11 lutego 2014r. biegli sądowi lekarze specjaliści z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz neurologii stwierdzili,

iż R. R. w okresie od listopada 2003r. do marca 2007r. z powodu zmian zwyrodnieniowo - dyskopatycznych kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego i lędźwiowo - krzyżowego bez zespołu bólowego, zmian zwyrodnieniowych kolana lewego w stadium początkowym oraz stanu po złamaniu uda lewego leczonego operacyjnie w 1957r.,

był zdolny do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku zastępcy dyrektora ds. technicznych w (...) sp. z o. o. w C..

Z kolei biegły sądowy lekarz specjalista z zakresu psychiatrii w opinii z dnia 16 lipca 2014r. uznał, iż w okresie od listopada 2003r. do marca 2007r. powód nie był zdolny do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku zastępcy dyrektora ds. technicznych

z powodu zaburzeń depresyjnych na podłożu organicznym.

Dokonując prawnej oceny tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności stanął na stanowisku, iż nie był uzasadniony podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Powołując się na treść unormowania art. 442¹ § 1 k.c. Sąd I instancji wyraził pogląd, w świetle którego

bieg terminu przedawnienia dla roszczenia powoda należało liczyć od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007r. w sprawie sygn. akt SK 18/05 uznającego, że art. 58 k.p. w zw. z art. 300 k.p. rozumiany w ten sposób, że wyłącza dochodzenie innych niż określone w art. 58 k.p. roszczeń odszkodowawczych związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP, bowiem to orzeczenie otwierało powodowi drogę do występowania z dochodzonym niniejszym pozwem roszczeniem odszkodowawczym.

Tym samym roszczenie powoda wniesione w dniu 6 października 2009r. nie uległo przedawnieniu.

Nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego kwestia podkreślona przez Sąd Najwyższy, a dotycząca naprawienia szkody wyrządzonej pracownikowi przez sprzeczne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, która nie została w art. 58 k.p. ani w innych przepisach prawa pracy uregulowana wyczerpująco. W związku z tym jako oczywistą uznał Sąd możliwość dochodzenia roszczeń uzupełniających z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy w razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 52 § 1 k.p.) poprzez zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c. i nast.) w związku z art. 300 k.p. Odpowiedzialność taką uzasadnić ma (przy spełnieniu pozostałych przesłanek) działanie pracodawcy polegające na zamierzonym (umyślnym) naruszeniu przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Naturalną konsekwencją przyjęcia tego reżimu odpowiedzialności jest spoczywający właśnie na pracowniku ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pracodawcy wynikających z art. 415 k.c. lub następnych, w szczególności szkody, zawinionego i bezprawnego działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody.

Podkreślił przy tym Sąd I instancji, iż w realiach rozpoznawanej sprawy okolicznością bezsporną było, iż K. N. wręczając oświadczenia o rozwiązaniu umów o pracę byłym członkom zarządu spółki, w tym powodowi, działał jako przedstawiciel organu spółki i w ramach kompetencji z tym związanych. Organem spółki był wówczas nowy zarząd, do którego reprezentacji uprawnieni byli dwaj jego członkowie łącznie lub jeden członek zarządu wraz z prokurentem. Od dnia 11 grudnia 2002r. zarząd składał się z dwóch członków K. N. pełniących funkcję prezesa zarządu oraz A. G.. W ocenie Sądu Okręgowego dla zachowania właściwej reprezentacji pozwanej spółki obaj członkowie zarządu winni byli działać łącznie, a samodzielne działania K. N. nie mogły odnieść skutku. Nie ulegało zdaniem Sądu I instancji wątpliwości, że oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia czyniło zadość wymaganiom formalnym w zakresie reprezentacji spółki, albowiem zostało podpisane zarówno przez K. N. oraz A. G.. Jednakże z punktu widzenia oceny odpowiedzialności deliktowej, której przesłanką jest wina organu osoby prawnej niezbędne było ustalenie czyje działanie można było poddać ocenie w tym zakresie. I tak nie były w sprawie kwestionowane okoliczności, związane z tym, że to Prezes Zarządu pozwanej spółki, K. N. samodzielnie przygotował treść oświadczeń o rozwiązaniu umowy o pracę, w tym zredagował jego przyczyny, które jedynie skonsultował z A. G., a którego aktywność sprowadziła się do zaakceptowania treści przygotowanych wcześniej oświadczeń. A. G. nie uczestniczył w sporządzaniu pisma rozwiązującego stosunek pracy bez wypowiedzenia. Z tego punktu widzenia to właśnie działania K. N. należało oceniać pod kątem winy organu spółki dla oceny jej odpowiedzialności deliktowej.

Dodał przy tym Sąd Okręgowy, że kwestia bezprawności rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia została przesądzona w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Częstochowie zakończonym wyrokiem z dnia 21 marca 2007r. sygn. akt

IV. 1. Pa 377/06, którym R. R. został przywrócony do pracy na dotychczasowych warunkach. Rozstrzygnięcie Sądu zostało oparte na uprzednim stwierdzeniu w toku postępowania bezprawności rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, które było związane z naruszeniem przepisów prawa pracy o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie.

Odnosząc się do kwestii zawinienia po stronie piastuna organu spółki Sąd I instancji zaakcentował, fakt podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę w najdotkliwszy z przewidzianych prawem sposobów, ze wskazaniem winy pracownika w postaci ciężkiego naruszenia jego obowiązków, już w kilka godzin po objęciu funkcji Prezesa Zarządu przez K. N.. Spektrum stawianych powodowi zarzutów było szerokie i dotyczyło kwestii merytorycznie istotnych i związanych z różnymi dziedzinami działalności spółki, od takich jak zamówienia publiczne realizowane przez spółkę, przez finanse spółki dotyczące zarówno jej wymagalnych należności, jak i generowanie przez nią strat na koniec okresu rozliczeniowego, po wadliwe w ocenie prezesa wprowadzenie rozkładów jazdy środków komunikacji miejskiej. Tak poważne i rozległe zarzuty w ocenie zasad doświadczenia życiowego nie mogły zostać rzetelnie postawione w przeciągu kilku godzin pierwszego dnia sprawowania funkcji przez nowego prezesa, który nie był pracownikiem spółki bezpośrednio przed powołaniem na członka zarządu. Wątpliwości Sądu wzbudziły także źródła informacji, z których K. N. miał czerpać wiedzę na temat działań powoda, mających stanowić podstawę dla dyscyplinarnego rozwiązania z nim stosunku pracy, a także czas, w którym miał on tę wiedzę pozyskać.

Powyższe okoliczności konsekwentnie i jednoznacznie nasunęły Sadowi I instancji wniosek, zgodnie z którym K. N., jako wieloletni pracownik z doświadczeniem na kierowniczych stanowiskach, prezes spółki, na którym z racji pełnionej funkcji spoczywał obowiązek dołożenia należytej staranności w wykonywaniu zadań w imieniu reprezentowanego podmiotu, działając świadomie bez weryfikacji powziętych z nieoficjalnych źródeł informacji dokonał tylko na ich podstawie rozwiązania umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia z jego winy polegającej na ciężkim naruszeniu podstawowych obowiązków pracowniczych, przynajmniej godząc się, iż jego działanie może zostać uznane za bezprawne. W ocenie Sądu godził się on również na skutki powziętego działania, w postaci bezprawnego wyrządzenia R. R. szkody w postaci pozostawienia go na rynku pracy ze świadectwem pracy, z którym z racji wpisania przyczyny i sposobu rozwiązania umowy o pracę miałby on obiektywnie i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego przynajmniej pewne trudności ze znalezieniem kolejnej pracy, co mogło pociągać za sobą wymierne szkody majątkowe. Okoliczności te – w ocenie Sądu I instancji pozostawały wystarczające dla oceny winy organu pozwanej spółki, z działaniem którego w przypadku rozwiązania umów o pracę z zarządem w 2002r. należało utożsamiać działania właśnie K. N..

Ustalając zakres i charakter odniesionych przez powoda szkód Sąd Okręgowy przypomniał, że powód z tego tytułu domagał się odszkodowania w wysokości szczegółowo wyliczonych kwot utraconych zarobków z uwzględniającym przysługującego powodowi prawa do renty. Jednakże, zdaniem Sądu I instancji przyczyna otrzymywania przedmiotowej renty była okolicznością wyłączającą możliwość uznania braku wypłaty wynagrodzenia za wskazany w pozwie okres jako szkody poniesionej przez powoda. Ową rentę R. R. otrzymał w związku z niezdolnością do pracy spowodowanej uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym uniemożliwiającym mu podjęcie pracy na dotychczasowym stanowisku i warunkach. Przyczyna niezdolności do pracy, która wystąpiła u powoda, skutkowałą przyznaniem prawa do renty, a nie bezpośrednio utratą wynagrodzenia, wobec czego w istocie szkoda w majątku powoda związana z różnicą pomiędzy wypłacaną rentą, a wynagrodzeniem jakie przysługiwałoby powodowi na stanowisku z jakiego został zwolniony nie istniała. Powód bowiem wobec orzeczonej niezdolności do pracy, która uniemożliwiała mu jej wykonywanie na poprzednim stanowisku w pozwanej spółce i tak nie mógłby podjąć owej pracy i otrzymywać zagwarantowanego umową wynagrodzenia, a to właśnie z powodu schorzenia powodującego niezdolność do wykonywania tej pracy. Wobec tego nie sposób było uwzględnić żądania powoda w części dotyczącej odszkodowania za wynagrodzenie, które przysługiwałoby mu, gdyby umowa o pracę nie została bezprawnie rozwiązana.

Konsekwencją powyższego była ocena w zakresie szkody dotyczącej nieotrzymania nagrody jubileuszowej, wypłacanej w związku ze stażem pracy, który nie biegnie w okresie niezdolności do pracy i otrzymywania z tego tytułu renty. Jedynie w przypadku, gdyby powód nie został uznany za niezdolnego do pracy od dnia 1 listopada 2003r.,

przysługiwałoby mu prawo do nagrody za 30-lecie pracy. Jednak powód właśnie z uwagi na otrzymywanie renty w związku z niezdolnością do pracy, rzeczony nagrody nie otrzymałby, co wprost przekładało się na dalszą wysługę lat związaną ze stanowiącą podstawę żądania nagrodą jubileuszową na 35-lecie pracy, której nie otrzymał po przywróceniu do pracy, a którą wówczas zastąpiono właśnie jubileuszem 30-lecia.

W/w przedstawioną argumentację odniósł także Sąd Okręgowy co do żądania pozwu dotyczącego odszkodowania z tytułu niższego wymiaru emerytury. Jak przypomniał Sąd I instancji powód w okresie, za który żądał odszkodowania pozostawał niezdolny do pracy, w związku z czym pobierał rentę z tytułu tej niezdolności. Podkreślił przy tym Sąd, że okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy nie został zaliczony do okresów składkowych i nieskładkowych wymienionych w art. 6 i 7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które mają wpływ na wysokość emerytury.

Sąd uznał natomiast za udowodnioną co do zasady szkodę z tytułu obniżonego zasiłku chorobowego za okres 6 miesięcy od grudnia 2002r. do czerwca 2003r., choć nie w wymiarze wskazanym przez powoda R. R.. Powołując się na unormowania ustawy z dnia 25 czerwca 1999r., o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie, Sąd I instancji zauważył, że dochodzona z tego tytułu przez powoda wysokość szkody pozostawała zawyżona. Dokonując szczegółowego rozliczenia wskazał Sąd Okręgowy, iż wypłacony powodowi zasiłek wyniósł w sumie za cały okres jedynie 23.148,12 zł, w stosunku do należnej mu z tego tytułu kwoty 30.456,99 zł, co spowodowało powstanie szkody w majątku R. R. w wysokości różnicy pomiędzy świadczeniem należnym, a świadczeniem przyznany wynoszącej zasądzoną na jego rzecz sumę 7.308,87 zł.

Zarazem podniósł Sąd I instancji, iż pomiędzy szkodą odniesioną przez powoda w postaci otrzymania obniżonego zasiłku chorobowego, a działaniem spółki, występował adekwatny związek przyczynowy.

Wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo oraz zasądzającej od niego na rzecz pozwanego koszty procesu zaskarżył apelacją powód.

We wniesionej apelacji powód podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to:

1. art. 57 § 1 k.p. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 361 § 1 k.c. i art. 415 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, a w szczególności poprzez błędną wykładnię pojęcia „szkody” skutkującą nienależytym i niewłaściwym zastosowaniem w/w przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej spółki oraz w konsekwencji nietrafne uznanie, iż:

- fakt otrzymywania przez powoda renty stanowił okoliczność wykluczającą możliwość uznania utraty przez powoda wynagrodzenia i pozostałych świadczeń pracowniczych jako szkody przez niego poniesionej, a pierwotna przyczyna będąca jednocześnie przyczyną choroby i uzyskania renty to jest bezprawne zwolnienie powoda z pracy pozostawało w istocie obojętne dla oceny zasadności jego roszczeń,

- przyznanie powodowi renty z tytułu uznania go za osobę częściowo niezdolną do pracy wykluczało przyjęcie, że bezprawne rozwiązanie z nim umowy o pracę wyrządziło mu szkodę,

- bezprawne zwolnienie powoda z pracy przez pozwaną z rażącym pogwałceniem przepisów prawa pracy nie stanowiło pierwotnej przyczyny także częściowej niezdolności do pracy powoda i uzyskania renty przez powoda, a w konsekwencji - bezprawne zwolnienie powoda z pracy przez pozwaną z rażącym pogwałceniem przepisów prawa pracy nie stanowiło pierwotnej i jedynej przyczyny utraty przez powoda wynagrodzenia i pozostałych świadczeń pracowniczych, a zatem jego szkody,

- nie zachodził adekwatny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zwolnieniem powoda z pracy, a faktem wyrządzenia powodowi szkody i jej wysokością,

2. art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od dnia 27 lutego 2015r. pomimo tego, że zgodnie z obowiązującym orzecnictwem Sądu Najwyższego ustawowe odsetki od odszkodowania przysługujące pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania,

3. § 4 pkt 3 załącznika nr 5A do regulaminu wynagradzania pozwanej spółki będącego źródłem prawa pracy poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że powód nie spełnił przesłanek do uzyskania prawa do nagrody jubileuszowej - pomimo tego, że

zgodnie z w/w przepisem „do okresu zatrudnienia w miejskim Przedsiębiorstwie (...) w C. zalicza się okresy przerwy w zatrudnieniu, jeżeli pracownik został przywrócony do pracy w MPK w C. na podstawie prawomocnego wyroku sądu.”

Skarżący podniósł także zarzuty naruszenia prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione uznanie, że:

- powód nie był zdolny do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku w okresie od 1 listopada 2002r. do 21 marca 2007r. - pomimo tego, że po przywróceniu go do pracy został poddany stosownym badaniom lekarskim potwierdzającym jego zdolność

do pracy (uzyskał zaświadczenie z dnia 23 marca 2007r. o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw technicznych) i natychmiast faktycznie podjął i świadczył pracę na dotychczasowym stanowisku przez okres kolejnych trzech miesięcy, tj. do daty kolejnego zwolnienia z pracy,

- powód nie mógłby podjąć pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku w okresie częściowej niezdolności do pracy z przyczyn zdrowotnych - pomimo tego, że pracę takową faktycznie podjął i wykonywał po przywróceniu go do pracy, a także pomimo tego, że w okresie częściowej niezdolności do pracy aktywnie poszukiwał pracy i spotykał się z potencjalnymi pracodawcami co świadczyło o tym, że był zdolny do wykonywania pracy,

- lekarz medycyny pracy wydający zaświadczenie z dnia 23 marca 2007r. o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw technicznych -

jak stwierdził Sąd - „orzekał o stanie zdrowia powoda po okresie pobierania renty” podczas gdy w istocie lekarz ten orzekał o zdolności powoda do pracy w trakcie pobierania przez powoda renty (którą powód przestał pobierać dopiero w związku

z przejściem na emeryturę w dniu 31 grudnia 2008r., a w okresie od 1 kwietnia 2007r., do 30 czerwca 2007r. w związku z faktycznym wykonywaniem pracy w pozwanej spółce renta ta została jedynie zawieszona),

- powód nie spełnił przesłanek do uzyskania prawa do nagrody jubileuszowej - pomimo tego, że zgodnie z § 4 pkt 3 załącznika nr 5A do regulaminu wynagradzania

pozwanej spółki będącego źródłem prawa pracy - „do okresu zatrudnienia w miejskim Przedsiębiorstwie (...) w C. zalicza się okresy przerwy w zatrudnieniu, jeżeli pracownik został przywrócony do pracy w MPK w C. na podstawie prawomocnego wyroku sądu”,

2. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych przedłożonych przez powoda, a to:

- wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków - lekarzy, którzy badali powoda i sporządzili dokumentację medyczną na podstawie której swoją opinię oparł biegły dr S., tj.: J. B. (lekarza, od którego pochodziło zaświadczenia o zdolności do pracy powoda w 2007r.), L. W. i R. S. (lekarzy psychiatrów wydających opinie na potrzeby innych

spraw sądowych powoda) - pomimo tego, że opinie w/w lekarzy - w świetle oparcia rozstrzygnięcia Sądu I instancji na uznaniu rzekomego braku zdolności do pracy powoda - miały by zasadnicze znaczenie dla oceny stanu zdrowia powoda w okresie 2003-2007, a tym samym miały by zasadnicze znaczenie dla istoty sprawy,

- wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego niż biegły dr S. - pomimo tego, że powód skutecznie podważył ustalenia jego opinii i wykazał jej nieprecyzyjność i nietrafność choćby sprowadzając się do kwestii nie przeprowadzenia przez biegłego dr S. własnego badania powoda celem skonfrontowania własnych ustaleń z ustaleniami lekarzy prowadzących leczenie powoda w okresie 2003 - 2007 w świetle wagi tych ustaleń, a w szczególności w świetle faktu, że obecny stan zdrowia powoda (brak konieczności jakiegokolwiek leczenia) świadczy o tym, że zakończenie sporów sądowych z pozwaną spółką doprowadziło do natychmiastowego odzyskania pełnej zdolności do pracy przez powoda.

Wskazując na powołane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 sentencji i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 266.849,22 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu przez powoda (ewentualnie od dnia otrzymania pozwu przez pozwaną) do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądami wszystkich instancji w tym kosztów postępowania przez Sądem II instancji i Sądem Najwyższym.

Skarżący wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie w sprawie IV U 1984/04 i uzasadnienia tego wyroku oraz pisma procesowego organu rentowego w C. z dnia 9 lipca 2004r. na okoliczność faktu i prawomocnego ustalenia faktu, iż częściowa niezdolność do pracy powoda powstała w związku i w konsekwencji zwolnienia go z pracy, a więc dopiero z dniem 1 listopada 2003r.

Uzasadniając apelację powód podkreślił, że nie sposób jest się zgodzić ze stanowiskiem Sądu I instancji, w świetle którego fakt otrzymywania przez powoda renty, a ściślej przyczyna jej otrzymywania (tj. częściowa niezdolność powoda do świadczenia pracy z przyczyn zdrowotnych) był okolicznością wykluczającą możliwość uznania braku wypłaty wynagrodzenia za wskazany w pozwie okres jako szkody poniesionej przez powoda.

W wydanym na skutek skargi kasacyjnej powoda wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I PK 113/12 wskazane zostało, iż co do zasady szkodą poniesioną przez pracownika bezprawnie zwolnionego z pracy jest utrata zarobku, który pracownik uzyskałby, gdyby umowa o pracę nie została rozwiązana.

Zdaniem powoda - skoro jego szkodą jest utrata zarobku, który uzyskałby, gdyby umowa o pracę nie została rozwiązana - to oddalenie powództwa przez Sąd I instancji takiemu rozumieniu szkody w sposób oczywisty przeczy, albowiem niewątpliwie - skutek bezprawnego rozwiązania z powodem umowy o pracę - utracił on wynagrodzenie w łącznej kwocie 266.849,22 zł stanowiącej obecnie wartość przedmiotu zaskarżenia (albowiem został bezprawnie pozbawiony możliwości wykonywania pracy, którą w tym okresie mógł i był gotowy wykonywać). Konkludując powód podkreślił, iż błędne pozostawało stanowisko Sądu Okręgowego, w świetle którego bezprawne i zawinione przez pozwaną rozwiązanie

z powodem umowy o pracę nie doprowadziło do wyrządzenia powodowi szkody albowiem w okresie 2003 - 2007 powód był częściowo niezdolny do pracy wskutek stwierdzonych u niego zaburzeń depresyjnych i w wyniku tego dotychczasowej pracy nie mógł wykonywać.

Powód zaakcentował, że nie uchybił zasadzie compensatio lucri cum damno albowiem pomniejszył wysokość swojej szkody o wartość otrzymanej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W ocenie powoda - szkodą którą poniósł on w związku

z bezprawnym rozwiązaniem z nim stosunku pracy była wartość utraconego (nie pobranego) wynagrodzenia i świadczeń związanych z pracą, a fakt nie pobrania tego wynagrodzenia pozostawał normalnym (adekwatnym) następstwem bezprawnego rozwiązania z

powodem pracy.

Jako nietrafne uznał także apelujący ustalenie poczynione przez Sąd Okręgowy, który wskazał, iż powód nie poniósł wskutek działania pozwanej spółki szkody albowiem nie był w stanie wykonywać dotychczasowej pracy z uwagi na swój stan zdrowia, a tym samym nie był w stanie pobrać wynagrodzenia, jakiego się domagał w ramach niniejszego postępowania. Niezaprzeczalnym dowodem zdolności powoda do świadczenia pracy było orzeczenie lekarza medycyny pracy prowadzącego badanie kontrolne powoda w 2007r. (po przewróceniu powoda do pracy, a przed jej faktycznym podjęciem przez powoda), tj. zaświadczenie z dnia 23 marca 2007r., z którego wprost wynikało, że nie istniały przeciwwskazania do tego, aby powód świadczył pracę na dotychczasowym stanowisku pracy oraz, że powód był w pełni zdolny do wykonywania pracy na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw technicznych. W niniejszym przypadku wykazane zostało, że powód mógł i był gotowy - pomimo stwierdzonej u niego jedynie częściowej niezdolności do pracy będącej następstwem bezprawnego zwolnienia go pracy - świadczyć pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku, w okresie pozostawania bez pracy nie był bierny lecz aktywnie pracy poszukiwał, a po przywróceniu go do pracy poddał się badaniom lekarskim i faktycznie pracę świadczył.

Powód podkreślił, że skoro jego szkodą - zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012r., sygn. akt I PK 113/12 była utrata wynagrodzenia, które uzyskałby, gdyby umowa o pracę nie została rozwiązana to działanie pozwanej ową szkodę bezspornie wywołało również dlatego, że gdyby nie doszło do bezprawnego rozwiązania umowy o pracę z powodem to nie popadł by on w depresję będącą konsekwencją bezprawnego rozwiązania stosunku pracy i nie wystąpił by on o przyznanie mu renty. Tym samym źródłem szkody powoda było właśnie bezprawne rozwiązanie z nim stosunku pracy, bez czego nie doszłoby do powstania samej szkody albowiem powód w dalszym ciągu wykonywałby dotychczasową pracę. Zatem bezprawne rozwiązanie z powodem stosunku pracy było pierwotną i jedyną przyczyną szkody powoda rozumianej jako utrata wynagrodzenia, który uzyskałby, gdyby umowa o pracę nie została rozwiązana.

We wniesionej odpowiedzi na apelację pozwana spółka wniosła o jej oddalenie, za jednoczesnym zasądzeniem na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany wniósł także o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji, jako spóźnionych.

W szczególności pozwany wskazał, że wyrok I instancji właściwie ustalił, że przyczyną utraty przez powoda wynagrodzenia i pozostałych świadczeń pracowniczych było nie bezprawne zwolnienie go z pracy u pozwanego, lecz jego niezdolność do świadczenia pracy w spornym okresie. Z kolei przyczyny tej niezdolności zostały wskazane wyczerpująco w pisemnej i ustnej opinii biegłego sądowego M. S.. Biegły ten wykluczył możliwość powstania niezdolności do pracy u powoda na skutek rozwiązania z nim umowy o pracę przez pozwanego. Wskazał na zmiany chorobowe, które zachodziły u powoda już w okresie wcześniejszym, które z czasem doprowadziły do utraty przez niego zdolności świadczenia pracy. Powód wobec orzeczonej niezdolności do pracy, która uniemożliwiała mu jej wykonywanie na poprzednim stanowisku i tak nie mógłby podjąć pracy i otrzymywać dotychczasowego wynagrodzenia. W związku z powyższym, nie można było przypisywać odpowiedzialności pozwanego pracodawcy za straty jakie poniósł powód na skutek swojej choroby i niezdolności do pracy.

Za niezasadny w ocenie pozwanego uznać należało także zarzut naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 481 § 1 k.c., bowiem odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty należy liczyć dopiero od dnia następnego od dnia zgłoszenia roszczenia w tym zakresie, co nastąpiło dopiero w lutym 2015r., a powód nie wnosił wcześniej o ich zasądzenie.

Zdaniem pozwanego, niezasadne były również zarzuty powoda w zakresie naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 233 k.p.c. oraz art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c., zaś okoliczności sporne zostały już w toku postępowania dowodowego dostatecznie rozstrzygnięte, a dopuszczanie kolejnych dowodów przedłużyłoby jedynie postępowanie.

W replice na odpowiedź na apelację powód podkreślił, iż jedyną i pierwotną przyczyną utraty przez powoda wynagrodzenia i pozostałych świadczeń pracowniczych było bezprawne zwolnienie go z pracy w pozwanej spółce. Apelujący zaakcentował przy tym, że biegły stwierdził u niego niezdolność do świadczenia pracy jeszcze przed jego dyscyplinarnym zwolnieniem, a pomimo tego świadczył on pracę w tym okresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna, podlega oddaleniu.

Tytułem wstępu godzi się podkreślić, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela i uznaje za swoje tak ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy, jak też ich ocenę prawną, wyrażoną przez ten Sąd.

Tym samym za bezzasadny uznać należało zarzut przekroczenia przez orzekającego w sprawie Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, wyrażanej przez art. 233 § 1 k.p.c., mającej polegać na nieuzasadnionym uznaniu że: powód nie był zdolny do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku w okresie od 1 listopada 2002r. do 21 marca 2007r. pomimo tego, że po przywróceniu go do pracy został poddany stosownym badaniom lekarskim potwierdzającym jego zdolność do pracy i pracę tę podjął, w sytuacji gdy lekarz medycyny pracy wydający zaświadczenie z dnia 23 marca 2007r. o zdolności do wykonywania pracy na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw technicznych orzekł o zdolności powoda do pracy w trakcie pobierania przez powoda renty. W istocie należy podkreślić, zarzut ten nie wykazywał na tego rodzaju braki czy sprzeczności w rozumowaniu Sądu Okręgowego, który zresztą w pisemnym uzasadnieniu wyroku nawiązał do dopuszczenia powoda do pracy przez zakładowego lekarza medycyny pracy i w szeroki sposób uzasadnił dlaczego w tym względzie oparł się na wnioskach opinii biegłego M. S.. Tym samym Sąd odwoławczy nie mógł uznać zasadności tak sformułowanego zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c., zaś uwagi te odnieść należy także do podniesionych zarzutów naruszenia art. 217 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., skoro wobec poczynionych przez Sąd I instancji stanowczych ustaleń w w/w kwestii i przekonującym ich pisemnym uzasadnieniu, brak było podstaw do uznawania kwestii zdolności powoda do pracy w spornym okresie za niedostatecznie wyjaśnioną. Jednocześnie przypomnieć wypada, iż jak na to wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2014r., sygn. akt III UK 62/14 Sąd nie ma obowiązku, a wręcz powinien ograniczyć postępowanie dowodowe, jeżeli w jego ocenie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Należy jednocześnie podkreślić, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Musi się ona zatem ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Odnosząc się do pozostałych podniesionych w apelacji kwestii wypada zauważyć, iż powód w niniejszej sprawie oparł swoje roszczenie o podstawę prawną wywiedzioną przez niego z wyroku tzw. interpretacyjnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007r., sygn. SK 18/05, mocą którego art. 58 k.p. w zw. z art. 300 k.p., rozumiany w ten sposób, że wyłącza dochodzenie innych, niż określone w art. 58 Kodeksu pracy, roszczeń odszkodowawczych, związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia, uznany został za niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednakże tego rodzaju podstawa prawna pozostawała nieadekwatna do realiów rozpoznawanej sprawy.

Zważyć bowiem należy, iż przepis art. 58 Kodeksu pracy (w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 lutego 2016r.), reguluje kwestie związane z odszkodowaniem dla pracowników z którymi rozwiązano stosunek pracy bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie. Roszczenie przewidziane przez unormowanie art. 58 k.p. jest roszczeniem alternatywnym w stosunku do roszczenia

o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, co z kolei wynika z treści unormowania art. 56 § 1 k.p., do którego odsyła przepis art. 58 k.p.

Jednocześnie z brzmienia normy prawnej art. 57 § 1 k.p. wynika, iż pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 3 miesiące i nie mniej niż za 1 miesiąc.

Jak zaś wynika z realiów niniejszej sprawy prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego

w Częstochowie z dnia 21 marca 2007r. sygn. akt IV.1.Pa 377/06 został przywrócony do pracy, którą podjął z dniem 27 marca 2007r. na dotychczasowych warunkach. Tym samym uznać należało, iż roszczenie powoda podlegało ocenie przez pryzmat unormowania

art. 57 k.p., a nie art. 58 k.p., jak twierdził powód. Przepis ten uznany został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt P 46/11, za zgodny z art. 64

ust. 1 w związku z art. 2 i w związku z art. 24 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zarazem w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż przepis ten wyłącza możliwość dochodzenia roszczeń o charakterze kontraktowym wynikających z rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy bez wypowiedzenia (art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), nie wyłączając zarazem odpowiedzialności deliktowej w takim przypadku (art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Tym samym uznać należało, iż powód dochodził ochrony prawnej na podstawie prawnej wyrażanej przez art. 415 k.c. w zw. z art. 300 k.p., a tym samym dla osiągnięcia zamierzonego przez siebie rezultatu procesowego winien był on wykazać tak fakt poniesienia przez niego szkody, rozumianej jako ujemne majątkowo następstwo zdarzenia w postaci niezgodnego z prawem rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pozwanego pracodawcę, a pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z w/w zdarzeniem, a także jego winę. Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż kwestia bezprawności czynu, jaki legł u źródeł roszczeń powoda została prawomocnie przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 21 marca 2007r., sygn. akt IV.1. Pa 377/06, a rozpoznające sprawę w niniejszym postępowaniu Sądy I oraz II instancji pozostawały związane tym rozstrzygnięciem w związku z uregulowaniem art. 365 § 1 k.p.c.

O ile kwestia winy pozwanego, wynikająca z działań prezesa jego zarządu, K. N. została przez Sąd Okręgowy ustalona, i nie była przez żadną ze stron kwestionowana, o tyle rozstrzygnięcia wymagała kwestia szkody.

Przypomnieć – za Sądem I instancji – należy w tym kontekście, iż w okresie za jaki domagał się odszkodowania powód nie pracował, bowiem był osobą niezdolną do pracy, uprawnioną do otrzymywania w związku z tym świadczenia z ubezpieczenia społecznego

w postaci renty. Niezdolność do pracy powoda wynikała z występującej u niego depresji, jednakże fakt zwolnienia go z pracy i konflikt sądowy nie stanowiły jedynej ani głównej przyczyny jego choroby. Zauważyć także należy, iż w okresie tym powód pozostawał

w ogóle niezdolny do pracy, a tym samym nawet gdyby nie doszło do rozwiązania z nim stosunku pracy i tak nie mógłby pracy świadczyć z przyczyn zdrowotnych, czy to będąc zatrudnionym u pozwanego, czy też u jakiegokolwiek innego pracodawcy. Jednocześnie pozostając niezdolnym do pracy powód otrzymywał świadczenie rentowe. Świadczenie to – jak to wynika z analizy uregulowań art. 12 – art. 14 oraz art. 57 - art. 59 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.) – stanowi sui generis surogat wynagrodzenia w stosunku do niezdolnych do pracy ubezpieczonych.

Tym samym uznać należało, iż po stronie powoda nie wystąpiła szkoda rozumiana jako różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki

by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957r., sygn. akt II CR 304/57). Trudno bowiem uznać, iż ubezpieczony, który pozostawał niezdolny do pracy z przyczyn zdrowotnych, których

źródła nie da się w sposób pozwalający na uznanie wyłączności przyczyny polegającej

na rozwiązaniu z nim stosunku pracy przez pozwanego jednoznacznie powiązać z tym zdarzeniem, mógłby w spornym okresie uzyskiwać dochody w wysokości przewyższającej otrzymywaną przez niego rentę. Skoro zaś wykazane zostało, że powód będąc uprawnionym do renty nie pracował, albowiem nie mógł pracować, to rozwiązanie z nim stosunku pracy

nie zrodziło po jego stronie szkody w w/w rozumieniu, przedstawionym w powołanej tezie orzeczenia Sądu Najwyższego.

Mając na względzie, iż zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie różnicy między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, wskazać należy, iż w realiach niniejszej sprawy po stronie powoda różnica ta nie wystąpiła.

Uwagi powyższe należy w całej rozciągłości odnieść tak do kwestii wskazywanej przez powoda utraty wynagrodzenia, jak i wszelkiego rodzaju świadczeń stanowiących pochodne jego zatrudnienia i uzyskiwania wynagrodzenia w określonej wysokości.

Przed wszystkim kwestie te związane były z brakiem otrzymania przez R. R. nagród jubileuszowych za 30 oraz 35-lecie pracy, a także implikacje, jakie brak świadczenia przez niego pracy i jednocześnie pobieranie przez niego renty z tytułu niezdolności do pracy wpłynęła na wysokość jego emerytury. Powtórzyć jedynie wypada w tym miejscu za Sądem Okręgowym, iż okres pobierania renty wynikał z jego niezdolności do pracy, a jednocześnie nie zaliczał się ani do stażu pracy powoda warunkującego nabycie prawa do w/w nagród, ani też nie stanowił okresu uwzględnianego przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich

wysokości w rozumieniu art. 5 ust. 1, art. 6 oraz art. 7 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jako okres składkowy, czy nieskładkowy. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji co do trafności rozstrzygnięcia wynikającego ze szkody powoda wynikającej z zaniżenia należnego mu zasiłku chorobowego. Przypomnieć się godzi, iż mając na względzie unormowanie art. 46 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r., o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst pierwotny Dz. U. Nr 60 poz. 636, obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 372), w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2004r., podstawa wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego nie mogła być wyższa niż 200% przeciętnego wynagrodzenia. Kwotę tę ustalało się miesięcznie poczynając od 3 miesiąca kwartału kalendarzowego

na okres miesięcy, na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych. Podstawa wymiaru wynagrodzenia za

okres choroby obliczona przez pracodawcę na podstawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia powoda wypłaconego w okresie od czerwca 2002r. do listopada

2002r. pomniejszonego o składki na ubezpieczenia społeczne wyniosła 34.349,86 zł

(średnio miesięcznie 5.724,97 zł). Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wyliczenia zasiłku chorobowego powoda po ustaniu zatrudnienia przyjął podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ograniczoną do wysokości 200% przeciętnego wynagrodzenia, czyli kwotę od 4.191,62 zł do 4.257,36 zł.

Tym samym szkoda powoda wynikała z różnicy pomiędzy wynagrodzeniem chorobowym a następnie zasiłkiem chorobowym, które by otrzymał gdyby chorował w czasie zatrudnienia a zasiłkiem chorobowym wypłacanym przez ZUS po ustaniu zatrudnienia, który był liczony od niższej podstawy wymiaru. Albowiem gdyby nie bezprawne rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, świadczenia z tytułu choroby powoda przypadającej w okresie od 14 grudnia 2002 r. do 8 czerwca 2003 r. powinny być zostać naliczone od podstawy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia powoda bez ograniczeń do 200% przeciętnego wynagrodzenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 oraz § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu § 6 pkt 7

w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jedn. tekst Dz. U. z 2013r., poz. 461 z późn. zm.), z uwzględnieniem § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r., w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), jak w punkcie 2 sentencji.

/-/ SSO del. A. Petri /-/ SSA J. Pietrzak /-/ SSA M. Procek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP